

Sąd Wyższej Instancji
w sprawie z Ustawy o Europejskim Nakazie Aresztowania z 2003 r. ze zmianami

(...)

Od: Sąd Okręgowy w Warszawie

W odpowiedzi na dodatkowe pytania związane z wydanym przez Sąd Okręgowy w Warszawie Europejskim Nakazem Aresztowania dotyczącym obywatela polskiego (...), przedstawiam w imieniu Sądu Okręgowego w Warszawie następujące informacje.

W Rzeczypospolitej Polskiej, będącej demokratycznym państwem prawnym, organy władzy publicznej działają tylko na podstawie i w granicach prawa. Zasada ta dotyczy jakiegokolwiek przejawu wykonywania władzy publicznej. Sądy powszechne, do których należy Sąd Okręgowy w Warszawie, sprawują wymiar sprawiedliwości i wykonują niektóre inne zadania z zakresu ochrony prawnej. Szczególne zadania sądów powszechnych oraz zasady etyki sędziowskiej nakazują prezesowi – jako organowi sądu, ale przede wszystkim jako sędziemu – zachowanie jak najdalej idącej powściągliwości w wypowiedaniu się na temat czynników zewnętrznych, które w opinii osób niemających wystarczających informacji mogłyby wywierać wpływ na funkcjonowanie sądów.

Zważywszy jednak, że Prawo o ustroju sądów powszechnych wyposaża prezesa sądu w kompetencję do reprezentowania sądu na zewnątrz, co obejmuje w szczególności obowiązek ustosunkowania się do sformułowanych w piśmie Sądu Wyższej Instancji pytań, poniżej udzielam informacji na temat ustrojowych i prawnych gwarancji niezawisłości sędziowskiej w Rzeczypospolitej Polskiej.

Zaznaczam, że moim celem jest udzielenie informacji dotyczących systemowych, tzn. zawartych w systemie obowiązującego prawa, gwarancji niezawisłości sędziowskiej, nie zaś prezentowanie osobistych intuicji socjologicznych związanych z pełnieniem urzędu przez poszczególnych sędziów. Jeżeli wśród poniższych informacji – zdaniem ich adresata – zawarte mogą być, niezgodnie z moją intencją, jakiegokolwiek typu intuicje – adresat proszony jest o ich nieuwzględnianie przy wykonywaniu powierzonych mu funkcji.

Ad 1. Sędziowie Sądu Okręgowego w Warszawie są niezawisli, w zakresie działalności orzeczniczej podlegają ustawom, orzekają w rzetelnych procesach.

1.1. Przedstawienie prawnych i ustrojowych gwarancji niezawisłości sędziowskiej wymaga poprzedzenia krótkim wyjaśnieniem niektórych podstawowych zasad konstrukcyjnych systemu polskiego prawa.

- Podstawową zasadą ustrojową jest trójpodział władzy zagwarantowany w art. 10 Konstytucji zgodnie z którym: „ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na podziale i równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej”.
- System prawny należy do rodziny systemów prawa stanowionego, z zamkniętym katalogiem źródeł prawa. Źródła prawa są usystematyzowane hierarchicznie i wskazane w najwyższym akcie normatywnym, to jest w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Źródłami powszechnie obowiązującego prawa są w hierarchicznym porządku: Konstytucja, ratyfikowane umowy międzynarodowe, ustawy i rozporządzenia (wydawane na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawach). Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej a jej przepisy stosuje się bezpośrednio, chyba że stanowi ona inaczej (art. 8 Konstytucji RP). Każdy akt niższego rzędu powinien być zgodny z Konstytucją oraz z aktem wyższego rzędu. Ratyfikowana umowa międzynarodowa, po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy. Umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową. Jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami (art. 91 Konstytucji). Administracja państwowa nie jest uprawniona do badania ani kwestionowania zgodności aktów niższego rzędu z aktami wyższego rzędu i ma obowiązek wykonywać wszystkie akty normatywne. Podmioty, które znajdują się w konflikcie z administracją, czy to państwową, czy samorządową, a zatem obywatele, przedsiębiorcy, organizacje społeczne itd., mogą odwołać się od każdej decyzji organów administracji do sądów administracyjnych. Sądownictwo administracyjne jest dwustopniowe: obejmuje wojewódzkie sądy administracyjne oraz Naczelny Sąd Administracyjny.
- Rozstrzyganie sporów ze sfery prawa prywatnego oraz prawa karnego, a także wskazanych przez ustawodawcę dziedzin prawa administracyjnego (m.in. ubezpieczeń społecznych) – należy do sądów powszechnych. Sądy powszechne mają trzy stopnie: sądy rejonowe, sądy

okręgowe i sądy apelacyjne. Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad orzecznictwem sądów powszechnych oraz realizuje inne zadania wskazane w Konstytucji; nie sprawuje nadzoru nad Naczelnym Sądem Administracyjnym.

- Sędziowie polscy – tak sądów administracyjnych, jak i sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego - przy orzekaniu (rozstrzygając daną sprawę), w przeciwieństwie do organów administracyjnych, są uprawnieni i jednocześnie obowiązani do badania zgodności aktów normatywnych niższego rzędu z aktami wyższego rzędu. W pierwszej kolejności sędziowie powinni dokonać takiej wykładni przepisów, aby rozumienie przepisu – jedno z wielu możliwych – było zgodne z aktami wyższego rzędu.

W zdecydowanej większości przypadków dokonanie takiej wykładni jest możliwe, jednak w razie stwierdzenia nieusuwalnej w drodze wykładni niezgodności przepisów rozporządzenia z ustawą sądy odmawiają zastosowania przepisów sprzecznych z ustawą. W razie stwierdzenia niezgodności ustawy z ratyfikowaną umową międzynarodową – sądy stosują ratyfikowaną umowę międzynarodową (art. 91 Konstytucji). W razie stwierdzenia niezgodności ustawy z Konstytucją – sądy mogą zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie konstytucyjności tej ustawy. Jeżeli Trybunał Konstytucyjny stwierdzi niezgodność ustawy z Konstytucją, eliminuje ją z porządku prawnego. Jeśli zaś nie stwierdzi jej sprzeczności z Konstytucją – ustawa pozostaje w porządku prawnym, ale sąd musi, rozstrzygając konkretną sprawę, nadal dokonać prawidłowej wykładni tej ustawy (prawidłowej – to znaczy zgodnej z Konstytucją oraz z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi).

Jak powyżej stwierdzono, w razie wątpliwości co do zgodności ustawy z Konstytucją, sąd może zadać pytanie Trybunałowi Konstytucyjnemu. Wedle opinii części sędziów

(i przedstawicieli środowiska akademickiego), może także – jeśli uzna to za celowe - nie pytając Trybunału Konstytucyjnego, sam odmówić zastosowania ustawy, którą po wszechstronnym rozważeniu uzna za sprzeczną z Konstytucją - i wydać wyrok bezpośrednio w oparciu o Konstytucję, tak, by był to wyrok słuszny i sprawiedliwy, przy poszanowaniu najwyższych wartości zapisanych w Konstytucji, a w szczególności podstawowych praw człowieka, w tym między innymi prawa do sądu, domniemania niewinności oraz rzetelnego procesu (tzw. rozproszona kontrola konstytucyjności ustaw, przyjmowana w niektórych orzeczeniach sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego). Wedle innych sędziów

(i przedstawicieli środowiska akademickiego), sądy nie mają kompetencji do dokonywania rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw, ponieważ prowadziłyby to do chaosu prawnego i niepewności obywateli co do istniejącego prawa: obowiązujące ustawy mogłyby

być w poszczególnych przypadkach stosowane albo niestosowane (w Polsce nie ma bowiem zasady związania sądów istniejącymi precedensami, ponieważ takie związanie godziłoby w niezawisłość sędziego przy orzekaniu na podstawie ustaw). Również to stanowisko znalazło wyraz w orzecznictwie sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego.

Należy jednak podkreślić, że przedstawione wyżej zagadnienie rozproszonej kontroli konstytucyjności ustaw, obecnie bardzo żywo w Polsce dyskutowane, ostatecznie nie ma znaczenia dla prawa obywateli (...) do rzetelnego procesu. Polska ratyfikowała bowiem umowy międzynarodowe, a przede wszystkim europejską Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, chroniące te same wartości, prawa i wolności, które podlegają ochronie stosownie do Konstytucji RP. Jest to m.in. prawo do sądu (art. 6 Konwencji), czyli prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i obiektywny sąd, prawo do rzetelnego procesu, domniemanie niewinności, prawo do odwołania od wyroku do sądu drugiej instancji, zakaz stosowania tortur i poniżającego traktowania, ochrona godności ludzkiej, itd. To zaś oznacza, że nawet gdyby pewne przepisy ustawy były sformułowane w taki sposób, że mogłyby zostać zinterpretowane jako naruszające powyższe międzynarodowe, powszechnie uznawane standardy - to polskie sądy, zgodnie z art. 91 Konstytucji, mają obowiązek wyklądać te przepisy tak, aby te podstawowe wartości były respektowane, a gdyby to nie było możliwe – sądy mają konstytucyjny obowiązek oprzeć rozstrzygnięcie na przepisach ratyfikowanych umów międzynarodowych, w tym prawa unijnego oraz wyżej wskazanej Konwencji. Nie ma zatem niebezpieczeństwa naruszenia przez polskie sądy tych najwyższych wartości.

1.2. Dla zagwarantowania niezawisłości sędziego nie jest decydujące to, w jaki sposób i przez kogo jest powoływany na sędziego. W różnych krajach istnieją w tym zakresie różne tradycje i różne normy, przyznające tę kompetencję podmiotom o mniejszej bądź większej legitymacji demokratycznej. Decydujące dla zagwarantowania niezawisłości sędziego jest to, czy po powołaniu na urząd sędziego postronne podmioty, w szczególności Rząd, mogą mieć wpływ na jego dalszy status. Stąd podstawowe i powszechnie uznawane gwarancje niezawisłości to: nieusuwalność, nieprzenaszalność, zakaz obniżania wynagrodzenia itd.

Odnosząc się jednak także do etapu powoływania sędziów, należy wskazać, że Sędziowie polscy są powoływani przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Powołanie Sędziego to konstytucyjna prerogatywa Prezydenta (art. 179 Konstytucji). Prezydent powołuje sędziów jedynie spośród kandydatów przedstawionych przez Krajową Radę Sądownictwa (art. 179 Konstytucji). Krajowa Rada Sądownictwa składa się z: Pierwszego Prezesa Sądu

Najwyższego, Ministra Sprawiedliwości, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego, przedstawiciela Prezydenta Rzeczypospolitej, czterech członków wybranych przez Sejm spośród posłów, dwóch członków wybranych przez Senat spośród senatorów, a także piętnastu członków wybranych spośród sędziów Sądu Najwyższego, sądów powszechnych, sądów administracyjnych i sądów wojskowych. Tych 15-tu Sędziów do 2017 r. wybierali spośród siebie sami sędziowie, w wyborach pośrednich i kurialnych. Obecnie wybiera ich Sejm spośród sędziów sądów powszechnych, administracyjnych, wojskowych oraz Sądu Najwyższego, zgłoszonych przez co najmniej 25 sędziów lub przez dwa tysiące obywateli. Rozwiązanie to jest wśród prawników kwestionowane jako sprzeczne z Konstytucją, są jednak także prawnicy, którzy nie dostrzegają takiej sprzeczności.

Na rzecz konstytucyjności tego rozwiązania wskazuje się, że Konstytucja nie mówi wyraźnie, kto ma wybierać tych 15-tu sędziów, choć zawiera takie wskazówki co do posłów (wybierani przez Sejm) czy senatorów (wybierani przez Senat). Skoro zatem Konstytucja w niektórych przypadkach wskazuje, kto dokonuje wyboru, a w przypadku sędziów takiego wskazania nie ma – to znaczy, że Konstytucja pozostawia w tym zakresie swobodę prawodawcy, który może to uregulować ustawą.

Przeciwnicy tego rozwiązania podnoszą, że narusza ono równowagę władz oraz zasadę odrębności władzy sądowniczej. Wedle Konstytucji bowiem, ustrój Rzeczypospolitej Polskiej opiera się na równowadze władzy ustawodawczej, władzy wykonawczej i władzy sądowniczej. Skoro zatem Prezydent oraz Parlament sami wskazują swoich przedstawicieli w Radzie, to i Sędziowie powinni móc sami wybierać swoich przedstawicieli. Argumentacja ta opiera się na założeniu, że Krajowa Rada Sądownictwa jest organem, w którym spotykają się przedstawiciele trzech władz: ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej – i wspólnie dbają oni o niezawisłość sędziów oraz niezależność sądów.

W dyskusji podnosi się jednak, że sędziowie mają w Radzie większość, zatem to, że obecnie wybierani są – spośród sędziów – nie przez siebie samych, ale przez inną władzę, umniejsza (choć nie likwiduje całkowicie) przewagę władzy sądowniczej w Radzie.

Argumentuje się też, że Rada ma wpływ na to, kto zostanie sędzią - Prezydent powołuje bowiem sędziów tylko spośród kandydatów wskazanych przez Radę. Większościowy udział sędziów w Radzie powoduje, że powoływanie sędziów w praktyce odbywa się na zasadzie kooptacji, co pozbawia sędziów legitymacji demokratycznej – sędziowie wszak nie pochodzą z wyborów.

Spotyka się to z kontrargumentem, że legitymację demokratyczną sędziowie uzyskują poprzez należyte, to znaczy jasne i zrozumiałe dla Obywateli uzasadnianie swoich orzeczeń.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego z kolei podniesiono, że legitymację demokratyczną sędziowie uzyskują od Prezydenta, który, reprezentując suwerena, w akcie powołania udziela sędziemu władzy sądenia. Prezydent ma bowiem najsilniejszy w Polsce mandat demokratyczny (jest wybierany w powszechnych, równych wyborach) i, zgodnie z Konstytucją, reprezentuje Państwo oraz uosabia majestat Rzeczypospolitej. Daje to wystarczającą legitymację demokratyczną dla sędziogo.

Na to wskazuje się, że wprawdzie Prezydent powołuje sędziów, ale jego wybór jest ograniczony do kandydatów wskazanych przez Krajową Radę Sądownictwa, w której z kolei większość stanowią sędziowie.

Oba poglądy: o konstytucyjności bądź niekonstytucyjności opisanego rozwiązania, tj. wyboru sędziów – członków Rady przez Sejm, a nie przez samych sędziów – odwołują się także do zapisanej w art. 7 Konstytucji zasady legalizmu. Zasada ta polega na tym, że organy władzy działają jedynie w ramach wyraźnie przyznanych im w przepisach prawa kompetencji. O ile zatem Obywatel może czynić wszystko, co nie jest zabronione, o tyle władza publiczna może czynić tylko to, co jest jej wyraźnie dozwolone czy wręcz nakazane. Z tej zasady jedni wywodzą, że Sejm może wybierać sędziów – członków Krajowej Rady Sądownictwa, ponieważ tak stanowi ustawa. Ustawa może zaś o tym stanowić, ponieważ Konstytucja w tej sprawie milczy. Inni z kolei twierdzą, że gdyby Sejm miał wybierać owych Sędziów, to byłoby to zapisane w Konstytucji, tak jak jest zapisana kompetencja Sejmu do wyboru posłów – członków Rady. Sejm nie może zatem uchwaloną przez siebie ustawą przypisać sobie kompetencji, której nie daje mu Konstytucja, czyli nie może wybierać oprócz członków Rady - posłów, także członków Rady - sędziów.

Kwestia konstytucyjności omawianego rozwiązania pozostaje przedmiotem ożywionej debaty publicznej w Polsce.

Niezależnie jednak od tego, który pogląd ostatecznie przeważy, polskie prawo zapewnia gwarancje niezawisłości sędziów, jakkolwiek tworzona byłaby Rada uczestnicząca w procesie ich nominacji. Gwarancje te są zapisane w Konstytucji, a także w ratyfikowanych przez Polskę umowach międzynarodowych, w tym prawie unijnym oraz Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

1.3. Sędziowie w Polsce mają zapewnione Konstytucją – a więc na najwyższym możliwym poziomie – instytucjonalne gwarancje swojej niezawisłości.

- Zgodnie z art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, wymiar sprawiedliwości sprawują niezależne sądy, a sędziowie są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji).

- Działalność orzecznicza sądów nie podlega żadnej kontroli ani nadzorowi władzy wykonawczej (Rządu). Jediną kontrolę nad orzecznictwem sądów sprawuje Sąd Najwyższy w trybie ściśle przewidzianym w ustawach (art. 183 ust. 1 Konstytucji oraz art. 7 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku – prawo o ustroju sądów powszechnych). Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny nie ma żadnych uprawnień w zakresie oceny czy kontroli orzeczeń sądowych, poza drogą instancyjną (np. może wnieść skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego). Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny sprawuje nad sądami jedynie zewnętrzny nadzór administracyjny, tj. organizacyjny i związany z finansowaniem działalności sądów.

W żadnym wypadku czynności z zakresu nadzoru administracyjnego Ministra Sprawiedliwości nie mogą wkraczać w dziedzinę niezawisłości sędziowskiej (art. 9b Prawa o ustroju sądów powszechnych).

- Sędziowie polscy są powoływani na czas nieoznaczony (art. 179 Konstytucji),

a granicę wieku, po osiągnięciu której sędziowie przechodzą w stan spoczynku, określa ustawa (art. 180 Konstytucji).

- Sędziowie są nieusuwalni i nieprzenaszalni (art. 179 i 180 Konstytucji). Złożenie z urzędu bądź przeniesienie do innej siedziby lub na inne stanowisko wbrew woli sędziego może nastąpić tylko na mocy orzeczenia Sądu i tylko w wypadkach wskazanych w ustawie. Są to najcięższe kary dyscyplinarne, orzekane wyłącznie przez sąd dyscyplinarny, z zachowaniem dwuinstancyjności postępowania. Przeniesienie w stan spoczynku albo do innego sądu możliwe jest także w razie zmiany ustroju sądów lub w razie zmiany granic okręgów sądowych – ale wówczas wyłącznie z zachowaniem dotychczasowego uposażenia (art. 180 Konstytucji).

- Sędziowie polscy korzystają z immunitetu materialnego i formalnego (art. 181 Konstytucji oraz art. 81 Prawa o ustroju sądów powszechnych). Sędziowie nie odpowiadają karnie za wykroczenia. Jeśli zaś chodzi o przestępstwa, to bez uprzedniej zgody Sądu Sędzia nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności, zatrzymany czy aresztowany. Wyjątek od tego zakazu to możliwość zatrzymania i aresztowania Sędziego ujętego na gorącym uczynku przestępstwa, jeżeli jest to konieczne dla prawidłowego toku postępowania – ale i w takim wypadku trzeba o tym zawiadomić niezwłocznie Prezesa Sądu, który może polecić natychmiastowe zwolnienie Sędziego.

- Sędziowie polscy mają zagwarantowane warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków (art. 178 Konstytucji).

Przedstawione wyżej gwarancje niezawisłości sędziowskiej pozwalają sędziom na pełną realizację swojej niezawisłości i zapewnienie stronom prawa do rozpoznania ich spraw przez niezależny i bezstronny sąd. Sędziowie polscy są także neutralni światopoglądowo i politycznie, co znajduje wyraz w zakazie przynależności sędziów do partii politycznych i związku zawodowego, a także prowadzenia działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezawisłości sądów i niezawisłości sędziów (art. 178 Konstytucji).

Te najwyższe instytucjonalne gwarancje niezawisłości sprawiają, że sędziowie nie muszą czuć się zagrożeni jakimikolwiek wypowiedziami polityków, mediów czy kogokolwiek. Zgodnie ze składanym przez sędziów ślubowaniem, sędziowie orzekają zgodnie z przepisami prawa, bezstronnie, według sumienia.

Ad 2. Przedstawione w pkt. 1 najwyższe instytucjonalne gwarancje niezawisłości sprawiają, że sędziowie nie powinni czuć się zagrożeni jakimikolwiek wypowiedziami polityków, przedstawicieli mediów czy reprezentantami innych środowisk. W Polsce - od czasu jej powrotu do rodziny demokratycznych państw - niemal codziennie publikowane są rozmaite wypowiedzi, także polityków (zarówno związanych z partiami rządzącymi, jak i opozycyjnymi), komentujące trwające jeszcze postępowania przed sądem oraz zapadłe już orzeczenia. Z punktu widzenia sędziów orzekających wszelkie takie wypowiedzi są całkowicie irrelevantne i nie mają żadnego wpływu na proces decyzyjny. Sędziowie ani ramach swojej działalności orzeczniczej, ani w innej działalności publicznej nie komentują i nie odnoszą się do doniesień medialnych (§ 13 Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych). Wymierzając sprawiedliwość sędziowie polscy opierają się wyłącznie na faktach oraz dowodach zgromadzonych i przeprowadzonych podczas procesu zgodnie z obowiązującym prawem.

Ad. 2a. Zakres obowiązków Wiceministra Sprawiedliwości, którego dotyczy pytanie, regulowany jest zarządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2018 r. w sprawie ustalania zakresu czynności członków kierownictwa Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Dyrektora Generalnego Urzędu (Dz.Urz.Ms.2018.195) – który to akt załączam.

Ad. 2b. Minister Sprawiedliwości - Prokurator Generalny jest organem władzy wykonawczej, Sądy zaś są władzą odrębną i niezależną od innych władz. (art. 173, 175 ust. 1 Konstytucji).

Prezes Sądu kieruje sądem i reprezentuje Sąd (art. 22 prawa o ustroju sądów powszechnych), a nie Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego. W związku z tym odpowiedź na pytanie nr 2b) nie leży w kompetencjach Prezesa Sądu. Z zapytaniem o stanowisko Ministra Sprawiedliwości - Prokuratora Generalnego należy zwrócić się bezpośrednio do Rządu lub Ministra Sprawiedliwości.

Ad. 2c. Domniemanie niewinności jest zagwarantowanym przez art. 42 ust. 3 Konstytucji prawem każdego człowieka, dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Wskazana zasada znajduje również odzwierciedlenie w obowiązującym w Polsce Kodeksie Postępowania Karnego, zgodnie z którym oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem (art. 5 § 1 Kodeksu). W procesie niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego (art. 5 § 2 Kodeksu). Jakikolwiek opinie wyrażane zarówno przez przedstawicieli władzy wykonawczej czy ustawodawczej, jak i mediów lub poszczególnych obywateli - nie mają dla sędziów najmniejszego znaczenia, gdyż sędziowie w Polsce są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust.1 Konstytucji).

Osobie, której dotyczą komentarze urzędników publicznych, przysługują środki ochrony prawnej przeciwko takiemu urzędnikowi lub Skarbowi Państwa, którego urzędnik jest przedstawicielem.

Podstawowym środkiem jest tu możliwość wytoczenia powództwa o ochronę dóbr osobistych. Przykładowo, w dniu 30 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości, nakazujący m. in. przeproszenie powódki – sędziego za niewłaściwe wypowiedzi Ministerstwa na jej temat.

Jeśli wypowiedzi i komentarze miały miejsce w mediach, osoba pokrzywdzona może także korzystać z instytucji sprostowania prasowego.

W przypadku zniesławienia czy pomówienia przysługują takiej osobie instrumenty przewidziane prawem karnym – może złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa lub po spełnieniu określonych przesłanek, złożyć prywatny akt oskarżenia. Zniesławienie stanowi bowiem czyn spenalizowany w polskim Kodeksie Karnym.

Ad. 2 d.

Jak wskazano wyżej, hierarchicznie najwyższe w Polsce normy prawne wykluczają zagrożenia dla niezawisłości sędziów o charakterze systemowym..

W konkretnej sytuacji procesowej w sprawie (...) nie występują żadne okoliczności uzasadniające obawy co do rzetelności jego procesu. W stosunku do (...) nie może zostać zastosowana jakakolwiek forma „specjalnego” traktowania: oskarżony ten będzie miał taki sam sprawiedliwy i rzetelny proces, jak każdy inny podsądny, z poszanowaniem wszystkich praw oskarżonego.

Jeżeli Sąd Wyższej Instancji uzna potrzebę uzyskania dalszych informacji, udzielę ich wedle mojej najlepszej wiedzy. Zapraszam także do odwiedzenia Sądu Okręgowego w Warszawie i zapoznania się ze szczegółami statusu, pozycji i pracy Sędziów tego Sądu.

Pozostaję z wyrazami szacunku,

Joanna Bitner

Prezes Sądu Okręgowego w Warszawie.